

KS. WŁODZIMIERZ WOŁYNIEC

OBJAWIENIE A KOŚCIÓŁ

„W każdym czasie i w każdym narodzie miły jest Bogu, ktokolwiek się Go lęka i postępuje sprawiedliwie (por. Dz 10, 35); podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył”¹.

Objawienie jest mową Boga. Trójjedyny Bóg mówi. Nie jest Bogiem milczącym, lecz Tym, który komunikuje się ze swoim stworzeniem przez słowa i czyny. Objawia się On w historii i przez historię. W czasach ostatecznych objawił się w pełni przez swoje odwieczne Słowo (por. Ga 4, 4), które stało się człowiekiem i zamieszkało między nami (por. J 1, 14). Ojciec mówi do nas przez Syna, a Duch Święty pomaga nam przyjąć Jego zbawcze słowo.

Objawienie ma charakter zbawczy. Ojciec wypowiada swoje słowo po to, aby udzielić ludziom zbawienia. Czym jest zbawienie Boże? Jest ono uwolnieniem człowieka ze wszystkich zniewoleń i wprowadzeniem do wspólnoty życia i miłości z Trójcą Osób Boskich. Bóg pragnie zbawienia wszystkich ludzi (por. 1Tm 2, 3-6). Nie chce On jednak, aby ludzie zbawiali się w pojedynkę, lecz chce utworzyć swój lud, który uzna Go za jedyne Pana i będzie Mu służył.

Objawienie czyli słowo Boga jest skierowane do wszystkich ludzi, którzy dzięki jego mocy stają się Ludem Bożym.

1. EKLEZJOTWÓRCZY CHARAKTER OBJAWIENIA

Słowo Boże rodzi Kościół. W Liście do Rzymian pisze św. Paweł, że „wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy jest słowo Chrystusa” (10, 17). Dobra Nowina budzi w sercach ludzi wiarę, która ich jednoczy w jeden Kościół

¹ KK 9.

Chrystusowy. Z drugiej strony, Kościół jest sługą Słowa Bożego. Ogłasza je i uobecnia ludziom w każdym czasie i w każdym miejscu. Ponadto, strzeże autentyczności Słowa i właściwie je interpretuje.

Kościół ma swój początek w Bogu Ojcu, który posłał swojego Syna na świat, aby stał się Odkupicielem człowieka i Głową Kościoła. Członkowie Kościoła są złączeni z Chrystusem przez Ducha Świętego. Dlatego, jak pisze św. Cyprian, Kościół Chrystusowy jest „ludem zebrany wokół jedności Ojca i Syna, i Ducha Świętego”².

A zatem, Kościół jest owocem działania Boga, który chciał powołać i zgromadzić wokół siebie swój lud. Działanie Boga tworzącego Kościół wypełniło się w Chrystusie i przez Chrystusa. Nie ma wątpliwości, że Syn Boży, który stał się człowiekiem, gromadził wokół siebie nowy Lud Boży, ale trudno wskazać na konkretny moment, który można uznać za moment powstania Kościoła. Przyjmuje się, że Kościół jako tajemnica zjednoczenia Boga z ludźmi, zrodził się w momencie Wcielenia. Natomiast w swojej widzialnej rzeczywistości zgromadzenia nowego Ludu Bożego, kształtował się stopniowo aż do chwili posłania Ducha Świętego w Dniu Piećdziesiątnicy. Dlatego Sobór Watykański II naucza, że „Pan Jezus zapoczątkował Kościół swój głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego obiecane od wieków w Piśmie: Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże (Mk 1, 15; por. Mt 4, 17). A Królestwo to zajaśniało ludziom w słowie, czynach i obecności Chrystusa (...). Kiedy zaś Jezus, poniosłszy śmierć krzyżową za ludzi, zmartwychwstał, ukazał się jako Pan i Mesjasz, i Kapłan ustanowiony na wieki (por. Dz 2, 36; Hebr 5, 6; 7, 17-21), i Ducha obiecane przez Ojca wylał na uczniów swoich (por. Dz 2, 33)”³.

Czas powstawania Kościoła zbiega się z osiągnięciem pełni Objawienia w Jezusie Chrystusie. Syn Boży, który stał się człowiekiem, przez swoje słowa i czyny ludzkie gromadził i tworzył Kościół. A ponieważ swoim słowem przekazał On Apostołom misję nauczycielską, kapłańską i pasterską dla budowania wspólnoty Kościoła, można przyjąć, że Kościół jest w pewnym sensie, powołany i zrodzony przez słowo Boga⁴.

Ponadto, istnienie ścisłego związku przyczynowego pomiędzy słowem a Kościołem wynika wprost ze znaczenia greckiego terminu *ekklesia* (kościół), który pochodzi od czasownika *kalein, ekkalein*, to znaczy: „wołać, powoływać, gromadzić”⁵. Dlatego, pierwsi chrześcijanie byli nazywani *kletoi*, to znaczy „wezvani,

² „De unitate Patris et Filii et Spiritus Sancti plebs adunata”, św. C y p r i a n, *De Oratione Dom.*, 23, w: PL 4, 553 (tłum. własne); por. KK 2-4.

³ KK 5.

⁴ Por. R. L a t o u r e l l e, *Teologia della Rivelazione*, Assisi 1970, s. 467.

⁵ K. L. S c h m i d t, *Kaleo*, w: *Grande Lessico del Nuovo Testamento*, red. G. Kittel, G. Friedrich, t. 4, Brescia 1968, kol. 1453-1463.

powołani” (por. Rz 1, 6n; 1Kor 1, 24; Dz 17, 14) a także eklektoi, to znaczy „wybrani” (por. Rz 8, 33; Kol 3, 12; 2Tm 2, 10)⁶.

Słowo Boga zwołuje i rodzi nieustannie Kościół, a zatem nie jest działaniem jednorazowym Wcielonego Słowa, lecz nieustannym i ciągłym działaniem eklezjotwórczym słowa Bożego. Świadczy o tym opis powstawania nowych wspólnot chrześcijańskich w czasach apostoelskich. W Dziejach Apostoelskich czytamy: „Ci więc, którzy przyjęli jego naukę (Piotra), zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz. Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (2, 41-42; por. Dz 8, 12-14; 2Kor 3, 3; Ef 1, 13). A zatem słowo Piotra, które jest w istocie słowem Boga, tworzy i buduje wspólnotę Kościoła Jerozolimskiego. Rozwój i rozprzestrzenianie się Kościoła zbiega się więc z rozprzestrzenianiem się słowa. Dlatego, autor natchniony napisał: „A słowo Pańskie rozszerzało się i rosło” (Dz 12, 24) oraz: „Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju” (Dz 13, 49).

Słowo, które gromadzi i buduje Kościół, należy rozumieć w pełnym sensie, to znaczy jako słowo skuteczne przekazujące nie tylko określoną, intelektualną treść, ale posiadające także moc przemieniania rzeczywistości. Nie jest więc tylko słowem zewnętrznego przepowiadania, lecz słowem złączonym ściśle z wewnętrznym działaniem Ducha Świętego, który prowadzi przyjmujących słowo do wiary i do sakramentów wiary (por. Mt 28, 19-20; Mk 16, 15-16; Dz 2, 38; Rz 10, 14n).

2. UFORMOWANIE DEPOZYTU WIARY

Objawienie nie tylko gromadzi Lud Boży. Trójjedyny Bóg objawia także prawdy wiary o Nim samym, o człowieku i świecie, które ukazują prawdziwy sens życia człowieka. Lud Boży poznaje objawione prawdy, interpretuje je w Duchu Świętym, zachowuje wiernie i przekazuje następnym pokoleniom jako depozyt wiary.

W Konstytucji o Objawieniu Bożym Soboru Watykańskiego II czytamy: „Ekonomia chrześcijańska, jako nowe i ostateczne przymierze, nigdy nie ustanie i nie należy się już spodziewać żadnego nowego objawienia publicznego przed chwalebny ukazaniem się Pana naszego Jezusa Chrystusa”⁷. Oznacza to, że Objawienie zostało zakończone co do swojej treści, z chwilą śmierci ostatniego z Apostołów. Nazywamy je objawieniem konstytutywnym. Prawdę tę potwierdza Katechizm Kościoła Katolickiego, dodając przy tym, że chociaż Objawienie jest zakończone, jednak nie jest w pełni poznane⁸.

⁶ Tamże, 1471-1478; por. Hasło: *Chiesa*, oprac. zbiorowe, w: *Schede Bibliche Pastoral*, red. G. Barbaglio, t. 2, Bologna 1983, kol. 496-513, 505-506.

⁷ KO 4.

⁸ KKK 66.

Objawienie, które w Jezusie Chrystusie osiągnęło swoją pełnię, zostało przekazane przez Apostołów. Przekaz ten nazywamy Tradycją Apostolską. Jest ona interpretacją wiary tego wszystkiego, czego oni sami byli świadkami. W świetle wydarzeń paschalnych głoszą oni Jezusa Chrystusa jako jedyne Pana i Zbawiciela (por. Dz 2, 36). Przepowiadają Jego Osobę, przekazują Jego słowa i czyny. W ten sposób wypełniają Chrystusowe polecenie głoszenia Ewangelii wszystkim narodom (por. Mt 28, 19-20, par.).

Przed Wniebowstąpieniem nie otrzymali oni jeszcze pełni Objawienia. Apostołowie nie rozumieali sensu słów i czynów Jezusa. Pełne zrozumienie Osoby Jezusa Chrystusa mieli otrzymać dopiero po zesłaniu Ducha: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe” (J 16, 12-13).

Obecność Ducha Chrystusa w życiu Kościoła jest przyczyną powstania i istnienia św. Tradycji. Chrystus uwielbiony mówi dalej do Ludu Bożego przez swojego Ducha. Przekazicielami Objawienia są Apostołowie. Napelnieni Duchem Pana stają się autentycznymi świadkami prawdy i interpretatorami wiary. Ich nauczanie ustne i pisemne w Duchu Świętym i pod Jego natchnieniem tworzy depozyt Objawienia (*depositum revelationis*).

Czas przepowiadania Apostołów i ich świadectwa wiary jest czasem niepowtarzalnym w historii Objawienia. Obecność Ducha Świętego w tym okresie życia Kościoła można nazwać asystencją konstytutywną depozytu wiary. Apostołowie byli świadomi przekazywania prawd objawionych. To, co wiernie głosili, nazywali tradycjami. Św. Paweł zachęca chrześcijan, żeby „stali niewzruszenie i trzymali się tradycji, o których zostali pouczeni bądź żywym słowem, bądź za pośrednictwem listu” (2Tes 2, 15). Apostoł wierzy w to, że owe tradycje nie są zwykłymi, ludzkimi słowami, lecz prawdziwym Słowem Boga (por. 1 Kor 15, 1n)⁹. Ponadto, pisze on o sposobie przekazywania tradycji. Jest ona przepowiadana ustnie lub przekazywana na piśmie w formie listu (por. 2 Tes 2, 15)¹⁰. Na tej podstawie Katechizm Kościoła Katolickiego uznaje, że Objawienie jest przekazywane w Kościele dwoma sposobami: „Ustnie, za pośrednictwem Apostołów, którzy nauczaniem ustnym, przykładami i instytucjami przekazali to, co otrzymali z ust Chrystusa, z Jego zachowania się i czynów, albo czego nauczyli się od Ducha Świętego; pisemnie, przez tych Apostołów i mężów apostoelskich, którzy wspierani natchnieniem tegoż Ducha Świętego, na piśmie utrwaliли wieść o zbawieniu”¹¹.

⁹ Hans-Andreas E g e n o l f, *Commenti spirituali del Nuovo Testamento. Seconda lettera ai Tessalonesi*, Roma 1966, s. 65.

¹⁰ Tamże.

¹¹ KKK 76, por. KO 7.

Juda Apostoł zachęca w swoim Liście do „walki o wiarę raz tylko przekazaną świętym” (w. 3). Oznacza to, że obiektywna treść wiary, która jest przekazywana w Kościele nie może ulegać zmianie¹².

Z chwilą śmierci ostatniego z Apostołów zostaje zamknięte Objawienie Boże w swojej treści. To wszystko, co Bóg chciał wypowiedzieć i co jest konieczne do zbawienia, zostaje ostatecznie wypowiedziane w Jezusie Chrystusie i przekazane przez Apostołów. Dlatego św. Paweł mówi o depozycie (*paratheke*) wiary, czyli objawionej prawdzie, którą należy zachowywać i troszczyć się o nią¹³. Zadaniem następców Apostołów jest wierne strzeżenie tego depozytu: „O, Tymoteuszu, strzeż depozytu wiary unikając światowej czezej gadaniny i przeciwnych twierdzeń rzekomej wiedzy, jaką obiecując niektórzy odpadli od wiary” (1 Tym 6, 20; por. 2 Tym 1, 14).

Ojcowie Kościoła potwierdzają naukę o zakończeniu procesu kształtowania się depozytu wiary w Tradycji Apostolskiej. Św. Ireneusz sprzeciwia się twierdzeniu niektórych, jakoby nauka Apostołów zawierała błędy. Ojciec Apostolski pisze: „Niedostatek niektórych (Apostołów) pozostawił na piśmie naukę o Bogu wykazując, iż Pan nasz Jezus Chrystus jest Prawdą i w Nim nie ma kłamstwa (por. J 14, 6; 8, 44nn; 1P 2, 22). Także Apostołowie, którzy są uczniami Prawdy, znajdują się poza wszelkim błędem, ponieważ ono nie ma nic wspólnego z prawdą i ciemności nie mogą istnieć równocześnie ze światłem”¹⁴. Podobnie św. Wincenty z Lerynu, w swoim komentarzu do 1 Tym 6, 20, wyjaśnia: „Co to jest depozyt? To jest to, w co masz uwierzyć, a nie to, co chcesz sobie wymyśleć; co przyjmujesz, a nie co tworzysz. Dotyczy ono bowiem spraw, które nie zostały wymyślone, które nie są sprawami prywatnymi, lecz autentyczną tradycją. Depozyt dotyczy spraw, które dotarły do ciebie, ale nie zostały przez ciebie utworzone, albowiem nie masz być ich autorem, lecz stróżem, nie pouczającym, lecz tym, który je wypełnia”¹⁵.

Urząd Nauczycielski Kościoła wielokrotnie wypowiadał się na temat Objawienia w Kościele Apostolskim. Stwierdzał, że nie ma innego Objawienia poza tym, które zostało nam przekazane przez Apostołów. W dokumencie II Soboru w Nicei (787) czytamy: „Zachowując wiarę w otrzymane tradycje (por. 2Tes 2, 15) stajemy się naśladowcami Pawła, boskiego kolegium apostolskiego i świętych ojców” Równocześnie Sobór przestrzega przed „wymyślaniem jakichkolwiek nowości lub odrzuceniem czegoś, co zostało powierzone Kościołowi” a także „przed próbą

¹² *Lettere di Pietro, Giacomo-Giuda. Nuovissima versione della Bibbia*, red. U. Vanni, Roma 1975, s. 181.

¹³ J. R e u s s, *Commenti spirituali del Nuovo Testamento. Prima lettera a Timoteo*, Roma 1965, s. 95.

¹⁴ S. I r e n e o d i L i o n e, *Contro le eresie*, III, 5, 1, t. 1, tłum. włoskie V. Gellagiacoma, Siena 1984, s. 238-239.

¹⁵ Św. W i n c e n t y z L e r y n u, *Commonitorium*, 22, w: PL 50, 667 (tłum. własne).

podstępnego obalenia prawdziwych tradycji Kościoła powszechnego”¹⁶. Święte Oficjum potępiło tezę modernistyczną, według której „objawienie tworzące przedmiot wiary katolickiej nie zakończyło się z chwilą śmierci Apostołów”¹⁷.

3. OBJAWIENIE A TRADYCJA KOŚCIOŁA

Trójjedyny Bóg zwraca się zawsze i w każdym czasie do swojego Ludu. Treść Jego objawienia pozostaje jednak zawsze ta sama dla ludzi wszystkich czasów. Dlatego Sobór Watykański II naucza: „Bóg postanowił najłaskawiej, aby to, co dla zbawienia wszystkich narodów objawił, pozostało na zawsze zachowane w całości i przekazywane było wszystkim pokoleniom”¹⁸. Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza, że przekazywanie i interpretacja Objawienia zostały powierzone Kościołowi¹⁹. Dlatego od początku Apostołowie przestrzegali wierzących, aby wiernie zachowywali to, co jest przekazywane w ich przepowiadaniu lub zawarte w pismach natchnionych (por. 2Tes 2, 15; Jud 3)²⁰. Apostołowie przekazują to wszystko, „co przyczynia się do prowadzenia świętego życia przez Lud Boży i pomnożenia w nim wiary. I tak Kościół w swej nauce, w swym życiu i kulcie uwiecznia i przekazuje wszystkim pokoleniom to wszystko, czym on jest, i to wszystko, w co wierzy”²¹.

Przekazywanie Objawienia przez Kościół nazywamy żywą lub wielką Tradycją Kościoła, w przeciwieństwie do tradycji teologicznych, dyscyplinarnych, liturgicznych i pobożnościowych, które powstawały z biegiem czasu w różnych Kościołach lokalnych²². Przedmiotem Tradycji (objectum traditum) jest cała Ewangelia, rozumiana nie tylko jako głoszenie słowa Bożego, lecz także jako przekazywanie mocy zbawiającej grzesznego człowieka. Wynika to ze słów św. Pawła: „Nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego” (Rz 1, 16). Podmiotem Tradycji (subjectum tradens) jest cały Kościół, który przekazuje Objawienie całym swoim życiem (actus tradendi) a szczególnie przez głoszenie słowa Bożego i sprawowanie sakramentów²³.

A zatem termin „tradycja” (paradosis), który w szerokim sensie oznacza „przekazanie czegoś czyli przekaz”²⁴, w sensie teologicznym określa ustny przekaz Ob-

¹⁶ II Sobór w Nicei, Sesja 8, w: DS 602-603 (tłum. własne). Por. *Sobór Trydencki, Dekret Sacrosancta*, w: DS 1501; *Sobór Watykański I, Konstytucja Pastor Aeternus*, rozdz. 3, w: DS 3061; *Sobór Watykański II, KO 8*.

¹⁷ *Święte Oficjum, Dekret Lamentabili*, 3. VII. 1907, n. 21, w: DS 3421 (tłum. własne).

¹⁸ *KO 7*.

¹⁹ *KKK 82*.

²⁰ *KO 8*.

²¹ Tamże.

²² *KKK 83*.

²³ R. T u f a r i e l l o, *Tradizione*, w: *Schede bibliche...*, dz. cyt., t. 8, 3890-3918, 3917-18.

²⁴ F. B u c h s e l, *paradosis*, w: *Grande Lessico...*, dz. cyt., t. 2, kol. 1187-1190.

jawienia. Dlatego Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza, że „święta Tradycja zachowuje Słowo Boże, powierzone przez Chrystusa Pana i Ducha Świętego Apostołom, i przekazuje w całości ich następcom, aby ci, oświeceni przez Ducha Prawdy, przez swoje przepowiadanie, wiernie je zachowywali, głosili i rozprzestrzeniaли”²⁵. Objawienie przekazane przez Apostołów dociera do nas przez Pismo św., które jest „słowem Boga spisany pod natchnieniem Ducha Świętego”²⁶, i świętą Tradycję, która jest ustnym przekazem tego słowa.

Pismo św. jest „dokumentem uprzywilejowanym” w przepowiadaniu apostołskim²⁷, ponieważ pochodzi z natchnienia Bożego i jest słowem Boga w swej istocie, chociaż jest zawarte w słowie ludzkim. Nie wyklucza to jednak konieczności istnienia św. Tradycji w przekazywaniu Objawienia. Tradycja pozwoliła rozpoznać, jakie księgi należy uznać za natchnione i zawierające słowo Boże. Przede wszystkim jednak św. Tradycja interpretuje słowo zawarte w Piśmie św. Według Y. Congara, Tradycja interpretująca (*Traditio interpretativa*) przekazuje to, co jest zawarte w Piśmie św. w sposób wyraźny (*Traditio declarativa*) oraz to, co jest w nim zawarte w sposób ukryty i domyślny (*Traditio inhaesiva*). Przyjmuje on także, iż Tradycja przekazuje niektóre prawdy wiary, które w żaden sposób nie są zawarte w Piśmie św. (*Traditio constitutiva*)²⁸. Czy rzeczywiście istnieją pewne prawdy objawione, które nie są zawarte w Piśmie św., lecz istniejące tylko w św. Tradycji, pozostaje problemem teologicznym ostatecznie jeszcze nierozwiązanym.

Sobór Watykański II zauważa, że św. Tradycja, która bierze początek od Apostołów, rozwija się nadal w Kościele dzięki obecności Ducha Świętego²⁹. Osoba Ducha jest przyczyną istnienia i rozwoju św. Tradycji. Rozwój św. Tradycji nie polega na tworzeniu nowych prawd objawionych, ponieważ Objawienie jest definitywnie zakończone w swojej treści. Polega on na głębszym i lepszym zrozumieniu przekazanych prawd objawionych. Obecność Ducha Świętego w Kościele pozwala odkrywać ciągle na nowo treść Objawienia. Mowa Trójjedynego Boga w św. Tradycji jest zawsze autentyczną interpretacją wiary tej rzeczywistości, w jakiej żyje Kościół w każdym czasie i miejscu.

Rozwój św. Tradycji dokonuje się przez rozważanie Słowa Wcielonego (por. Łk 2, 19. 51) a także przez studium, doświadczenia rzeczywistości duchowych i przepowiadanie następców Apostołów. Wszyscy biskupi w łączności z biskupem Rzymu otrzymują charyzmat przekazywania prawdy³⁰. Fundamentem

²⁵ KKK 81.

²⁶ Tamże.

²⁷ U. B e t t i, *La Rivelazione divina nella Chiesa*, Roma 1970, s. 224-225.

²⁸ Y. C o n g a r, *La Tradition et les traditions. Essai Theologique*, t. 2, Paris 1963, s. 70-73. Należy jednak zauważyć, że problem istnienia prawd objawionych, które nie są zawarte w Piśmie św., jest otwarty na różne opinie teologiczne.

²⁹ KO 8.

³⁰ Tamże.

rozwoju św. Tradycji i dogmatów pozostaje zawsze żywe i skuteczne działanie Ducha Świętego w Kościele³¹.

Treść Objawienia, która dzięki św. Tradycji dociera do ludzi wszystkich czasów, nie jest zwyczajnym wspomnianiem tego, co dokonało się w przeszłości, lecz żywą obecnością objawiającego się Trójjedynego Boga. Jego mowa w św. Tradycji Kościoła jest wydarzeniem zbawczym czyli spotkaniem z osobowym Bogiem, który wyzwala grzesznego człowieka i zaprasza do wspólnoty.

Spotkanie z Trójjedynym Bogiem dokonuje się w Kościele. Jezus Chrystus objawia Boga ludziom, którzy łączą się we wspólnocie. Wspólnota osób, do których Trójjedyny Bóg kieruje swoje objawienie jest „oblubienicą Chrystusa”³². Cały Kościół otrzymuje depozyt Objawienia, według którego ma żyć i który ma przekazywać następnym pokoleniom. W Kościele istnieje jednak specjalny urząd, któremu została powierzona autentyczna interpretacja treści Objawienia przekazywanego ustnie lub na piśmie; jest nim Urząd Nauczycielski Kościoła (*Magisterium*)³³. Urząd ten stanowi nauczanie biskupów w jedność z następcą św. Piotra³⁴.

Interpretacja Objawienia przekazywana przez Urząd Nauczycielski Kościoła nie jest jedyną autentyczną interpretacją. Także interpretacja teologów może być autentyczna, to znaczy zgodna z prawdą. Niemniej, interpretacja *Magisterium* Kościoła jest jedyną autentyczną interpretacją autorytatywną. Opiera się ona bowiem na autorytecie samego Chrystusa³⁵. Dlatego biskupi są „upoważnionymi przez Chrystusa nauczycielami, którzy powierzonemu sobie ludowi głoszą prawdy wiary”³⁶.

Urząd Nauczycielski Kościoła posiada również charyzmat nieomyślności. Katechizm Kościoła Katolickiego uzasadnia istnienie tego charyzmatu w Kościele w następujący sposób: „Aby Lud Boży pozostał wierny prawdzie, która wyzwala (...), Chrystus obdarzył pasterzy charyzmatem nieomyślności w sprawach dotyczących wiary i moralności”³⁷. Charyzmat ten jest sprawowany przez Papieża „mocą jego urzędu, kiedy, jako najwyższy pasterz i nauczyciel wszystkich wierzących, który umacnia w wierze swoich braci, ogłasza uroczystym aktem prawdę dotyczącą wiary lub moralności”³⁸. Oprócz Następcy św. Piotra, który wypowiada się w uroczysty i urzędowy sposób (*ex cathedra*), charyzmatem nieomyślności cieszą się

³¹ Por. C. B o y e r, *Lo sviluppo del dogma*, w: *Problemi e orientamenti di Teologia Dogmatica*, pr. zb., t. 1, Milano 1957, s. 359-380.

³² *Sobór Watykański I, Konst. Dei Filius*, rozd. 4, w: DS 3020; *Sobór Watykański II, KO 10*.

³³ *KO 10*.

³⁴ *KK 24*.

³⁵ *KKK 2035*; por. U. B e t t i, *La Rivelazione...*, dz. cyt., s. 250.

³⁶ „doctores authentici seu auctoritate Christi praediti” w: *KK 25*.

³⁷ *KKK 890*.

³⁸ *KKK 891*.

również wszyscy biskupi, którzy „w jedności z Papieżem sprawują najwyższy Urząd Nauczycielski, przede wszystkim w czasie Soboru Ekumenicznego”³⁹.

Urząd Nauczycielski Kościoła nie zastępuje w żaden sposób Objawienia Bożego, zawartego w Piśmie św. i św. Tradycji, o co niesłusznie oskarżają katolików niektórzy teologowie protestantcy⁴⁰. Sobór Watykański II wyraźnie mówi, że „Urząd ten nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając tylko tego, co zostało przekazane. Z rozkazu Bożego i przy pomocy Ducha Świętego słucha on pobożnie słowa Bożego, święcie go strzeże i wiernie wyjaśnia”⁴¹. Dlatego też, Pismo św., Tradycja i Urząd Nauczycielski Kościoła są ze sobą nierozdzielnie związane i przez działanie Ducha Świętego integralnie włączają się w dzieło zbawienia⁴².

4. CIĄGŁOŚĆ I NIEZMIENNOŚĆ OBJAWIENIA W KOŚCIELE POAPOSTOLSKIM

Jaki jest związek między Kościołem apostołskim a Kościołem poapostołskim? Można mówić o pewnej nieciągłości między nimi ze względu na charakter Objawienia. Treść Objawienia kształtowała się jeszcze w Kościele apostołskim, podczas gdy Kościół poapostołski nie otrzymuje już Objawienia konstytutywnego, lecz depozyt wiary przejmuje od tego pierwszego. Fakt ten doprowadził niektórych teologów do zakwestionowania charyzmatu nieomyślności Urzędu Nauczycielskiego w Kościele poapostołskim. Według tych autorów, Magisterium znajduje się w opozycji do tradycji apostołskiej, która jest jedynym źródłem Objawienia, podczas gdy Urząd Nauczycielski jest zwykłą tradycją kościelną o mocy niezobowiązującej⁴³. Według O. Cullmanna, nie można porównywać żadnego nieomyślnego magisterium z niepowtarzalnym świadectwem Apostołów, którzy byli naocznymi świadkami istotnych wydarzeń chrystologicznych. A zatem ich świadectwo jest jedynym kryterium prawdy⁴⁴. Charyzmat nieomyślności Urzędu Nauczycielskiego Kościoła odrzucił również H. Küng, przypisując wyłącznie samemu Bogu taką właściwość⁴⁵. Ponadto autor ten zanegował istnienie Magisterium Kościoła jako absolutnie normatywnego urzędu w sprawach wiary. Według niego, taki sam obowiązek głoszenia Ewangelii mają wszyscy chrześcijanie, natomiast pasterze Kościoła powinni kierować wspólnotami w sensie techniczno-dyscyplinarnym, teolo-

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Na przykład G. Ebeling, W. Von Lowenich, W. Schweitzer, których wymienia R. L a t o - u r e l l e, *Teologia della Rivelazione...*, dz. cyt., s. 473.

⁴¹ KO 10.

⁴² Tamże.

⁴³ Zob. O. K a r r e r, *Successione apostolica e primato*, w: *Problemi e orientamenti...*, dz. cyt., t. 1, s. 251-298.

⁴⁴ O. C u l l m a n n, *Il Mistero della Redenzione nella storia*, Bologna, Ed. Mulino, 1966, s. 414.

⁴⁵ H. K u n g, *Infallibile? Una domanda*, Brescia 1970, s. 195nn.

gowie zaś w sposób naukowy interpretować Pismo św. Ostatecznie Küng stwierdza, że nikt nie ma takiego autorytetu, który zobowiązywałby do przyjęcia jego nauki⁴⁶.

Podkreślanie nieciągłości pomiędzy Kościołem apostołskim i poapostołskim prowadzi w istocie do uznania rozbieżności pomiędzy nimi jako Kościołem a „nie-Kościółem”, dlatego że do istoty Kościoła Chrystusowego należy jedność wiary. Jeśli więc ktoś uznaje jedynie autorytet i nieomylność Kościoła apostołskiego i odrzuca autorytet i nieomylność Kościoła poapostołskiego naraża się na utratę jedności wiary, a zatem gubi tożsamość Kościoła. Tymczasem charyzmat nieomylności także w dzisiejszym Kościele zapewnia ścisłą więź z Kościołem apostołskim i zachowanie tożsamości Ludu Bożego.

Charyzmat nieomylności dotyczy nie tylko Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, lecz również całego Ludu Bożego. Według Soboru Watykańskiego II, „ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1J 2, 20. 27), nie może zbłądzić w wierze”⁴⁷. Charyzmat nieomylności całego Ludu Bożego jest nazwany „zmysłem wiary” (*sensus fidei*)⁴⁸. Łączy się on ściśle z charyzmatem nieomylności Magisterium ukazując w pełni nieomylność Kościoła.

A zatem należy uznać ciągłość między Kościołem apostołskim a poapostołskim, pomimo istnienia pewnych różnic. To jest ten sam Lud Boży zjednoczony przez tę samą wiarę. Taka sama treść Objawienia, które otrzymali Apostołowie od Chrystusa, rozbrzmiewa w Kościele poapostołskim wszystkich czasów.

Kościół nie jest tylko zgromadzeniem ludzi powołanych przez Boga do zbawienia albo jedynie „okazją” zbawienia, lecz jest on „w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”⁴⁹. W słowie i sakramentach należy rozpoznać samego Chrystusa, który przez w Kościele naucza, prowadzi i uświęca⁵⁰.

Związek między Objawieniem a Kościołem jest wieloraki. Objawienie tworzy Kościół. Trójjedyny Bóg gromadzi wokół siebie swój Lud i przekazuje mu swoje słowo. Mówi On do ludu przez słowo spisane (Pismo św.) i niespisane (św. Tradycja). Kościół apostołski otrzymał Objawienie konstytutywne i określił depozyt wiary, który przekazał Kościołowi poapostołskiemu. Lud Boży słucha zawsze słowa Bożego, interpretuje je i wiernie strzeże dzięki charyzmatowi nieomylności, którego udziela Duch Święty żyjący w Kościele. W ten sposób idzie on drogą zbawienia aż do pełnego zjednoczenia z Trójjedynym Bogiem przez Wcielone Słowo.

⁴⁶ Tamże, 257-275.

⁴⁷ KK 12.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ KK 1.

⁵⁰ Por. P i u s XII, *Enc. Mystici Corporis*, 29.06.1943.